

O fenomenie Politechniki Lwowskiej – matki polskich politechnik w 160-lecie jej powstania (1844–2004)

Trudne początki polskiego szkolnictwa technicznego

Pierwsze szkoły techniczne w Europie powstały w XVII wieku i miały charakter wojskowy. Po raz pierwszy terminu *inżynier* użyto w wojskowej szkole La Fere we Francji. Już jednak pod koniec XVII wieku powstały też cywilne szkoły budownictwa i architektury (na przykład w 1671 r. w Paryżu, a w 1692 r. w Wiedniu). Organizowane w wieku XVIII kolejne szkoły wojskowe (w 1705 r. w Berlinie, 1715 r. w Petersburgu, w 1717 r. w Wiedniu i inne) miały znacznie rozbudowany program przedmiotów technicznych i były wzorem dla powstających uczelni technicznych o charakterze jednokierunkowym (w 1747 r. Szkoła Budowy Mostów i Dróg oraz 1763 r. Szkoła Górnicza, obie w Paryżu, w 1765 r. Szkoła Górnicza we Freibergu, w 1774 r. Szkoła Górniczo-Hutnicza w Clausthal, w 1773 r. Instytut Górniczy w Petersburgu i wiele innych).

Oprócz szkół wyższych na terenie Niemiec i Austrii w XVIII w. powstawały obok istniejących szkół o charakterze humanistycznym nowe szkoły średnie, skierowane do ubogiej młodzieży, tzw. szkoły realne, uczące podstaw matematyczno-przyrodniczych i technicznych, a mniej nauk humanistycznych, czyli realnego życia.

Przełom nauczania technicznego dokonał się we Francji. Na gruzach zniszczonych (w czasie rewolucji) uniwersytetów powstała w 1794 r. Centralna Szkoła Robót Publicznych, przemianowana rok później na Szkołę Politechniczną (*Ecole Polytechnique*, od gr. *Polytechnos* – biegły w wielu sztukach). Reprezentowała ona od razu wysoki poziom, ze względu na profesorów tej szkoły, którymi byli m.in.: Andre Ampere, Sadi Carnot, Louis Gay-Lussac, Joseph Lagrange, Pierre Laplace, Adrien Legendre, Gaspar Monge (główny organizator Szkoły), Louis Navier, Simeon Poisson.

Od tego czasu wszystkie szkoły wyższe łączące w sobie różne dziedziny techniki nazywano politechnikami. Jako druga, bo w 1806 r., powstała Szkoła Politechniczna w Pradze (z niemieckim językiem nauczania), a następnie Akademia Techniczna w Wiedniu (1815), Instytut Mechaniczny w Glasgow (1820), Kolegium Mechaniczne w Londynie (1824), Instytut Politechniczny w Warszawie (1826) i inne politechniki w kolejnych miastach europejskich.

W tym czasie, gdy w Europie zaczynało się kształtować cywilne szkolnictwo techniczne, Polska straciła niepodległość. Zaborcy po dokonaniu ostatecznego podziału Polski, w tajnym artykule konwencji petersburskiej w styczniu 1797 r. zobowiązały się do „zniszczenia wszystkiego, co by przypominało istnienie Królestwa Polskiego”. Droga do tego celu prowadzić miała przede wszystkim przez degradację polskiego szkolnictwa.

Na całym obszarze zaboru pruskiego nie pozwolono na zorganizowanie żadnej wyższej uczelni, mimo że w Poznaniu, w stolicy Wielkopolski, wielokrotnie podejmowano takie próby. Austriacy już w roku 1773 zlikwidowali Akademię Jezuicką we Lwowie i przez jedenaście lat utrzymywali ją jako szkołę średnią. Na ponad dwadzieścia kolegiów (pijarskich i jezuickich) istniejących na terenach polskich, nazwanych Galicją, do roku 1815 zlikwidowano ich ponad połowę. Uniwersytet Jagielloński został zgermanizowany. Podejmowanym w tym czasie próbom tworzenia polskiego szkolnictwa technicznego (i nie tylko) na średnim i wyższym poziomie zaborcy stawiali wiele przeszkód. Trzeba było wielkiego uporu, by kształcenie w XIX wieku Polaków na poziomie średnim i wyższym było możliwe.

Pierwsza wyższa polska szkoła techniczna została założona w 1816 roku w Kielcach przez Stanisława Staszica i nazywała się Akademicka Szkoła Górnicza. Po śmierci Staszica szkoła została przeniesiona do Warszawy (w roku 1826), jednak władze carskie nie wyraziły zgody na jej uruchomienie. Także w roku 1816 utworzono przy Uniwersytecie Warszawskim Oddział Budownictwa i Miernictwa, który został przekształcony (w roku 1823) w Wyższą Szkołę Dróg i Mostów, przy której powołano Radę Politechniczną.



Godło Politechniki Lwowskiej

W wyniku jej działania Wyższą Szkołę Dróg i Mostów przemianowano na Instytut Politechniczny, który swoją działalność rozpoczął w dniu 4 stycznia 1826 r. Organizację i programy Instytutu Politechnicznego wzorowano na politechnikach Paryża i Wiednia, gdzie wysyłano na dalsze studia obiecujących absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego. Po powstaniu listopadowym zlikwidowano Instytut Politechniczny w Warszawie (w roku 1830 młodzież opuściła uczelnię i poszła walczyć), a także zamknięto Uniwersytet Warszawski.

W Rzeczypospolitej Krakowskiej (w roku 1836) powstał Instytut Techniczny, którego rangę zaborca po roku 1848 obniżył do poziomu szkoły średniej. Wreszcie w roku 1844 powstała we Lwowie CK Akademia Techniczna (z niemieckim językiem nauczania, całkowicie spolonizowana dopiero w roku 1872 i odtąd do roku 1921 jej oficjalna nazwa brzmiała CK Szkoła Politechniczna). Uczelnia ta ostatecznie nazwana została Politechniką Lwowską i przetrwała bez większych przerw, mimo burzliwych czasów (wojen światowych, rewolucji, zmiany granic itp.) do dnia dzisiejszego.

W roku 1862 utworzono Instytut Politechniczny oraz Rolniczo-Leśny w Puławach, który po upadku powstania styczniowego zlikwidowano, a na jego miejsce powołano zrusyfikowaną Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego. W roku 1897 w Warszawie powołano komitet w celu reaktywowania politechniki w tym mieście. Zebrano fundusze, zakupiono teren pod budowę, wybudowano piękny gmach (istniejący do dzisiaj). Rok później za społeczne, polskie pieniądze otwarto... państwową szkołę rosyjską (z rosyjskim językiem wykładowym) i nadano jej imię cara Mikołaja II. Z tego też powodu młodzież polska omijała Politechnikę Warszawską, a od roku 1905 bojkotowano ją całkowicie (studijący tu Polacy prawie gremialnie przenieśli się do Lwowa). Politechnikę Warszawską spolszczono w roku 1915, ale było to już w czasie okupacji niemieckiej.

Tak więc od roku 1872 do roku 1915 Politechnika Lwowska była jedyną uczelnią techniczną z polskim językiem wykładowym, gdzie kształtowano mowę ojczystą w zakresie pojęć technicznych. Na obecnych ziemiach polskich w roku 1904 utworzono Politechnikę w Gdańsku, a w roku 1910 Politechnikę we Wrocławiu, obie jako uczelnie niemieckie i obie spolonizowane w roku 1945.

Dzieje Politechniki Lwowskiej

W roku 1811 cesarz Franciszek I zgodził się na utworzenie we Lwowie Szkoły Realnej. Jednak została ona otwarta dopiero w listopadzie 1817 r. Miała charakter techniczny i traktowana była jako zapowiedź utworzenia wyższej szkoły technicznej.

Dyrektor Szkoły Alojzy Uhle, znający język polski, zachęcał do nauczania po polsku. W wyniku starań galicyjskiego Sejmu Stanowego w roku 1835 cesarz Ferdynand I przekształcił Szkołę Realną w CK Akademię Realno-Handlową, w której nauczanie w zakresie technicznym było poniżej poziomu szkoły średniej.

Była to sytuacja wielce niezadowolająca, gdyż rozwijający się przemysł w Galicji potrzebował pracowników o wykształceniu technicznym.

Dalsze działania Sejmu Stanowego doprowadziły do wzmocnienia Akademii trzyletnimi oddziałami o kierunku technicznym oraz gospodarstwa wiejskiego i nadania jej nazwy CK Akademia Techniczna, tym razem już jako wyższej szkoły technicznej we Lwowie. W ciągu jednego roku załatwiono wszelkie sprawy związane z uruchomieniem Akademii i 4 listopada 1844 roku uroczystie zainaugurowano jej działalność. Do Akademii dołączono uniwersytecką Katedrę Budownictwa. Była to trzecia (po praskiej i wiedeńskiej) wyższa uczelnia techniczna w monarchii austriackiej. Akademia została umieszczona u zbiegu ulic Teatralnej i Ormiańskiej w Domu Darowskiego. Uczelnia miała dwa kierunki: techniczny (trzyletni) i handlowy (jednoroczny, w roku 1853–1854 zamieniony na szkołę średnią).



Fronton gmachu głównego Politechniki Lwowskiej (1894)

Przy Akademii Technicznej działała dwuletnia Szkoła Realna. Powołano sześć katedr: Matematyki, Fizyki, Mechaniki, Chemii, Budownictwa i Geodezji, w których nauczano: siedmiu profesorów, sześciu docentów, pięciu nauczycieli języków i rysunku oraz trzech asystentów. O programie nauczania i ważniejszych sprawach uczelni decydowała Nadworna Komisja Edukacyjna w Wiedniu. Dyrektorem Akademii Technicznej w latach 1844–1849 był prof. dr Florian Schindler. W uczelni kształcono we wszystkich dziedzinach wiedzy inżynierskiej, a absolwenci otrzymywali tytuł inżyniera wszystkich specjalności.

Pewne swobody organizacji i nauczaniu w Akademii przyniosły czasy Wiosny Ludów. We wrześniu 1848 r. nowo powstałe Ministerstwo Oświaty wprowadziło do nauczania w szkołach i uczelniach Lwowa język polski. Po stłumieniu powstania w Wiedniu zaczęto rozprawiać się z ruchami opozycyjnymi i wycofywać się z poczynionych ustępstw. W listopadzie 1848 r. wybuchło powstanie we Lwowie. Wobec sukcesów Gwardii Narodowej Lwów został zbombardowany armatami z Wysokiego Zamku i niepokorne miasto musiało skapitulować. Zniszczonych zostało wiele ważnych budynków w mieście. Spłonął też Dom Darowskiego i zajęcia w Akademii musiały być zawieszane. Cesarz Ferdynand I abdykował na rzecz Franciszka Józefa I. Wrócili rządy silnej ręki. Cofnięto wszystkie przywileje i przywrócono niemiecki język wykładowy. Odbudową uczelni i organizacją rozpoczęcia zajęć zajmował się tymczasowy dyrektor Akademii profesor Aleksander Reisinger – kierownik Katedry Matematyki, który bardzo dobrze zasłużył się Akademii Technicznej.

W latach 1849–1852 zajęcia odbywały się w salach Ratusza. Po mianowaniu prof. Reisingera stałym dyrektorem Akademii, kierownictwo Katedry Matematyki (w 1852 r.) objął prof. dr Wawrzyniec Żmurko, pierwszy Polak wśród profesorów Akademii, uważany za pioniera lwowskiej szkoły matematycznej.

Po klęskach wojennych Austrii z Sardynią popieraną przez Francję (w 1859 r.) oraz z Prusami (w 1866 roku o wpływy w Niemczech) nastąpiła reorganizacja monarchii w dualistyczną i odejście od centralizmu.

Lata 1871–1877 były przelomowe dla lwowskiej uczelni technicznej. W sierpniu 1871 r. dekretem cesarskim wprowadzono w Akademii polski język wykładowy, a w listopadzie kierownikowi uczelni nadano tytuł rektora.

Od początku roku akademickiego 1872–1873 wszystkie wykłady odbywały się po polsku, a grono profesorskie na rektora wybrało prof. Feliksa Strzeleckiego, kierownika Katedry Fizyki. Pod koniec października 1872 r. cesarz zatwierdził, opracowany przez kolegium profesorskie, projekt reorganizacji uczelni (zawierający m.in. propozycje podwojenia ilości katedr). Zreorganizowaną uczelnię tworzyło trzy Wydziały: Inżynierii Lądowej, Budownictwa i Chemii Technicznej.

Wprowadzenie języka polskiego do Akademii spowodowało duże zainteresowanie studiami młodzieży polskiej. Konieczna stała się budowa własnych gmachów. Rozpoczęto je budować w roku 1873 według projektu prof. Juliana Zacharewicza, kierownika Katedry Budownictwa, a ukończono w ciągu czterech lat. W roku 1875 powołano czwarty Wydział uczelni: Budowy Maszyn. Cesarz nagroził budowniczego tytułem szlacheckim oraz wysokim odznaczeniem, a uczelni nadał status Technische Hochschule, taki sam jaki posiadały pozostałe uczelnie techniczne w monarchii. Kolegium profesorskie postanowiło jednak używać polskiej nazwy CK Szkoła Politechniczna.

Spolonizowanie uczelni, podniesienie jej rangi, podwojenie kadr i posiadanie własnych budynków spowodowało szybki rozwój Szkoły Politechnicznej we Lwowie. Nowe gmachy projektowane dla 300 studentów bardzo szybko okazały się za ciasne. W roku 1894 uroczystie obchodzono 50-lecie istnienia uczelni. Dwa lata później zatwierdzono opracowany znacznie wcześniej statut uczelni Statut organizacyjny CK Szkoły Politechnicznej we Lwowie obowiązujący do roku 1921. Zasady organizacji uczelni i sposób prowadzenia procesu dydaktycznego zawarte w statucie były z czasem wprowadzane w całej monarchii. Od roku 1901 Szkoła Politechniczna uzyskała prawo nadawania tytułu doktora – doctor rerum technicarum. Prawa habilitowania uczelnia uzyskała wcześniej, a od roku 1912 zaczęto nadawać tytuły doktora honoris causa.



Pieczęćka Politechniki Lwowskiej (1921–1939)

Pierwszy doktorat honorowy nadano Marii Skłodowskiej-Curie. Rektor od roku 1901 wchodził w skład Sejmu Krajowego, a od 1904 mógł używać tytułu Magnificencji. W latach 1904–1905 rozbudowano gmach główny uczelni, a później nadbudowano drugie piętro gmachu chemii. W roku 1907 utworzono nowy Wydział Hydrotechniczny, który w roku 1921 został włączony do Wydziału Inżynierii jako Oddział Wodny.

W roku akademickim 1911–1912 na Wydziale Mechanicznym utworzono Oddział Elektrotechniczny. Rozluźnienie przepisów o przyjmowaniu cudzoziemców na studia spowodowało, że po roku 1905 młodzież z zaboru rosyjskiego stanowiła ponad 30% ogółu studentów. W roku akademickim 1913–1914 w uczelni pracowało 41 profesorów, 47 docentów oraz 70 adiunktów i asystentów. Przed wybuchem I wojny światowej liczba studentów wzrosła do prawie dwóch tysięcy.



Gmach Chemii Politechniki Lwowskiej (1923)

Po wybuchu I wojny światowej część kadry nauczającej i większość studentów została powołana do wojska. Gmach główny uczelni został zajęty na potrzeby wojska, najpierw przez Austrię, później przez Rosję, a od czerwca 1915 r. znów przez Austrię.

W roku akademickim 1914–1915 nie było zajęć. Rozpoczęto je w październiku 1915 r. w ograniczonym zakresie. Jeszcze przed podpisaniem kapitulacji w I wojnie światowej, pułki ukraińskie w nocy z 31 października na 1 listopada 1918 r. opanowały Lwów. Od rana 1 listopada ludność polska przystąpiła do walki o miasto. Studenci Szkoły Politechnicznej już rano 1 listopada zdobyli budynek główny uczelni i znajdujący się w nim magazyn broni. Dowództwo I odcinka obrony Lwowa znajdowało się w I Domu Techników. Profesorowie i studenci odegrali ważną rolę w trzytygodniowych walkach. 22 listopada 1918 r. Lwów był wolny. Lista czynnych uczestników obrony Lwowa, należących do społeczności uczelni, obejmuje ponad trzysta nazwisk.

W roku 1920 młodzież i pracownicy uczelni znów stanęli do walki: w kwietniu, w październiku i grudniu wspomagali III Powstanie Śląskie, a inni brali udział w obronie Ojczyzny przed nawałnicą ze wschodu. 17 sierpnia 1920 r. w bitwie pod Zadwórzem (lwowskie Termopile) padł kwiat młodzieży Lwowa (w tym 300 ochotników, wielu z nich to studenci Szkoły Politechnicznej). Prezydent Rzeczypospolitej dekretem z dnia 11 listopada 1936 roku nadał Politechnice Lwowskiej Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski za „działalność naukową i wybitny udział w walce o zjednoczenie Ziemi Polskich w latach 1918–1920.”



Pierwszy Dom Techników (1936)

Pierwszym regularnym rokiem akademickim (choć rozpoczętym z opóźnieniem) już w Politechnice Lwowskiej był rok 1920–1921. W końcu 1919 r. do Szkoły Politechnicznej włączono Akademię Rolniczą w Dublanach (zał. 1856) i Lwowską Szkołę Lasową (zał. 1874) i utworzono nowy Wydział Rolniczo-Leśny. Już w lipcu 1920 r. Sejm Rzeczypospolitej uchwalił ustawę o szkołach akademickich, w której wymienił wyższe uczelnie, w tym Politechnikę we Lwowie. Na podstawie tej ustawy zebranie ogólne profesorów opracowało nowy statut i nową nazwę uczelni, który zatwierdzony został 28 czerwca 1921 r. przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Politechnika Lwowska składała się z sześciu Wydziałów: Inżynierii, Architektury, Mechanicznego, Chemicznego, Rolniczo-Leśnego i Ogólnego.

O organizację Wydziału Ogólnego uczelnia lwowska starała się od dawna. Udało się go powołać dopiero w niepodległej Polsce. Celem wydziału było kształcenie nauczycieli z matematyki i przedmiotów przyrodniczych dla szkół średnich oraz pracowników naukowych dla instytutów badawczych.

Według profesora Kazimierza Kuratowskiego program nauczania matematyki na Wydziale Ogólnym Politechniki był tak szeroki, jakiego wtedy nie miał żaden wydział uniwersytecki w Polsce. Matematykę wykładało na nim sześciu profesorów (Stefan Banach, Kazimierz Bartel, Kazimierz Kuratowski, Antoni Łomnicki, Stanisław Ruziewicz, Włodzimierz Stożek) oraz czterech docentów (Stefan Kaczmarz, Władysław Michał Nikliborc, Adam Maksymowicz i Władysław Orlicz), same sławy polskiej matematyki. Wydział Ogólny mimo tego, że istniał tylko w latach 1921–1933 (padł ofiarą kryzysu ekonomicznego i reformy szkolnictwa braci Jędrzejewiczów), przysporzył wiele sławy swojej uczelni. Wydział ten ukończył i doktoryzował się u prof. Kuratowskiego przyszły profesor Stanisław ULAM, współtwórca bomby atomowej i wodorowej, jedyny matematyk zaproszony do Komisji Siedemnastu w Los Alamos.

W latach 1921–1939 nastąpiły niewielkie zmiany w strukturze organizacyjnej Politechniki Lwowskiej. Główny wysiłek uczelni – wobec powiększającej się liczby studentów i różnych wyzwań współczesności – skierowany był na powiększenie bazy lokalowej i budowy nowoczesnych laboratoriów.

Od 1923 r. adoptowano dla potrzeb uczelni gmach Magdalenki (były zakład karny dla kobiet). W latach 1923–1925 prof. Roman Witkiewicz wybudował Laboratorium Maszynowe, gdzie pomieszczono też 5 katedr Wydziału Mechanicznego. W latach 1927–1930 zbudowano Laboratorium Aerodynamiczne, a w latach 1929–1934 wybudowano gmach nowej biblioteki.

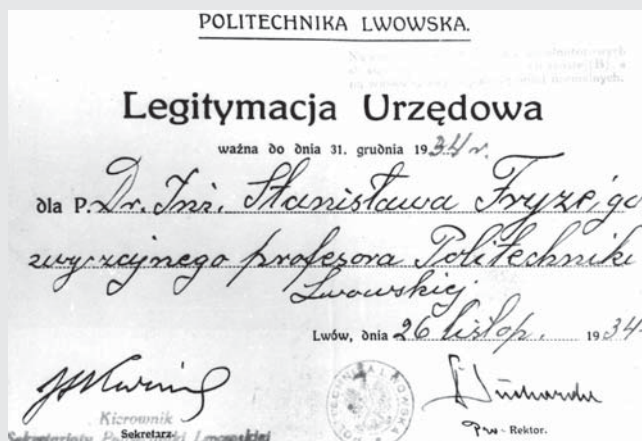
Prawdziwym jednak wyzwaniem dla Uczelni był zamiar wybudowania nowych gmachów przy ulicy Stryjskiej dla Wydziału Mechanicznego, który decyzją władz państwowych – zebranych 27 kwietnia 1938 r. na Zamku Królewskim w Warszawie – miał stworzyć podstawy rozwoju siły gospodarczej i wojskowej Polski w latach 1940–1960.

Indeks studencki (1931)





Legitymacja Profesora Stanisława Fryzego (1934)



W roku 1937 ogłoszono konkurs architektoniczny, a już 8 czerwca 1938 rozpoczęto uroczyste budowę gmachów Mechanicznej Stacji Doświadczalnej oraz Technologii i Obróbki Metali, które miały być ukończone w roku 1939, po czym miały być budowane pawilony: Ogólny, Lotniczy, Elektrotechniki, Technologiczny, Samochodowy, Tunel Aerodynamiczny i inne. Cały kompleks budynków miał być ukończony w roku 1941. W roku 1940 planowano powołanie Wydziału Elektrotechnicznego, bowiem już w roku 1921 skład osobowy oddziału Elektrotechnicznego (działające na Wydziale Mechanicznym) zapewniał bardzo dobrą obsadę katedr takiego wydziału. Wybuch wojny zniweczył wszystkie plany.

W roku akademickim 1938–1939 w Politechnice Lwowskiej pracowało: pięciu profesorów honorowych, czterdziestu trzech profesorów zwyczajnych, siedemnastu profesorów nadzwyczajnych, trzech zastępców profesora, osiemnastu docentów, osiemdziesięciu sześciu wykładowców, czterdziestu sześciu adiunktów i dwustu sześćdziesięciu asystentów i lektorów.

W uczelni działało 61 katedr zwyczajnych (w roku 1921–1939), 10 katedr nadzwyczajnych (11) i 18 docentur (14). Studiowało ponad 3600 studentów.

W latach 1872–1939 wydano ponad 7 tysięcy dyplomów inżynierskich a w latach 1902–1938 wypromowano ponad 100 doktorów nauk technicznych.

W roku 1939 niemiecki bezpośredni atak na miasto rozpoczął się 12 września. Lwów bronił się ofiarnie do 18 września 1939 r., kiedy to linia komunikacyjna na wschód (przez Winniki do Hołoska, gdzie były składy amunicji) została odcięta przez Armię Czerwoną. Obronę miasta organizowali ochotnicy i dowieszone jednostki rezerwowe (m.in. z Grodna), gdyż oddziały stacjonujące we Lwowie znacznie wcześniej opuściły miasto i udały się na zachód. W obronie Lwowa uczestniczyła także Legia Akademicka składająca się ze studentów lwowskich uczelni.

Po rozmowach w Winnikach dowódca obrony Lwowa gen. brygady Władysław Langer w dniu 22 września przekazał miasto wojskom radzieckim, którzy swoje panowanie rozpoczęli od złamania umowy kapitulacyjnej: oficerowie,

którym gwarantowano wolność, zostali rozbrojeni, aresztowani i wyprowadzeni z miasta (większość zginęła w katowniach NKWD). Likwidacja polskiej administracji dotyczyła również Politechniki Lwowskiej, która stała się Lwowskim Instytutem Politechnicznym¹⁾.

Lwowskim Instytutem Politechnicznym rządził komisarz wojskowy ppłk Jusimow, a od 1 listopada dyrektorem Instytutu został Maksym Pawłowicz Sadowskij, były dyrektor kijowskich tramwajów, który w sumie zachowywał się przyzwoicie. Po zweryfikowaniu kadry nauczającej przez komisję z Moskwy, do nauczania dopuszczono 80 osób.

¹⁾ Do historii przeszedł wiec zorganizowany z początkiem października na żądanie władz sowieckich. Wiec odbył się w głównej klatce schodowej, która ze względu na rozmiar umożliwiała tradycyjne organizowanie tam i przedtem masowych zebrań. Podczas wiecu odczytano między innymi projekt rezolucji, wymuszanej wtedy w różnych zakładach i instytucjach Lwowa. Mówiono o szczęśliwej przyszłości kraju, przestrzegano wrogów klasowych, witano Armię Czerwoną jako wybawcę z niewoli generałów, panów i obszarników, domagano się usunięcia krzyży z sal wykładowych, wznoszono okrzyki na cześć Stalina. Zaskoczył wszystkich wówczas profesor Stanisław Fryze, którego wystąpienie z właściwą mu swadą, temperamentem, zaangażowaniem stało się sukcesem i sensacją. Powiedział on między innymi: „Wierzmy bowiem, że ta kłeska się odwróci i będzie pomszczona, bo ten sam najeźdźca nie zatrzyma się na obecnej granicy na Bugu, a jego zasada „Drang nach Osten” popchnie go na pewno do dalszej agresji. A wtedy, gdy Czerwona Armia zatknie zwycięskie sztandary w Berlinie, wtedy możecie od nas oczekiwać okrzyków „niech żyje Armia Czerwona, niech żyje Stalin”... Każde społeczeństwo, państwo, naród, podobne jest do drzewa, które składa się z trzech głównych elementów: korzeni, pnia, konarów i gałęzi oraz z kwiatów i owoców. Korzenie reprezentują warstwę chłopską, która trzyma się mocno ziemi, szanuje ją, czerpie z niej soki, daje moc niepoddawania się wichrom. Pień, konary i gałęzie reprezentują robotników, którzy budują wielkość i kształt państwa, a swoją pracą dźwigają je w górę; wreszcie kwiaty i owoce to inteligencja, która swym umysłem i kulturą i cywilizacją daje ostateczne efekty dla państwa i przedłuża jego istnienie. Tak, jak tych elementów nie można sobie w drzewie wyobrazić oddzielnie, bo dopiero ich symbioza, to jest współzycie i współdziałanie, daje właściwe efekty, tak samo tylko wspólnota i równość praw dla chłopca, robotnika i inteligenta dają w efekcie prawdziwe społeczeństwo, a tym samym i państwo... a znaku krzyża nie zdejmujecie z naszych sal wykładowych i pracowni, pamiętajcie, że Jezus Chrystus był pierwszym komunista, gdy stawał w obronie biednych i uciśnionych...” (Przypis Energetyka)

Na zebraniu partyjnym przewodniczący komisji w randze wiceministra oświaty wzywał studentów do solidnego studiowania na tak znakomitej uczelni, prezentującej technikę zachodniego kręgu cywilizacyjnego, co powinni sobie szczególnie cenić. Polacy wykładali po polsku, Ukraińcy po ukraińsku, a marksizm-leninizm wykładano po rosyjsku. Polacy stanowili tylko około 25% ogółu studentów.

Niemcy we Lwowie zjawili się 30 czerwca 1941 roku. Sowieci uciekając z miasta pozostawili w więzieniach stopy ciał pomordowanych jeńców i więźniów. Nowy okupant postanowił przeliczyć poprzedniego w zbrodniczym rzemiośle. Oprócz jednostek Wehrmachtu i Gestapo, do miasta ściągnięty różnego typu zbrodnicze oddziały, w tym ukraiński batalion Nachtigal (Słowik), pod dowództwem ukraińsko-niemieckim kpt. R. Szuchewycza i por. A. Herznera, które dokonywały aresztowań i egzekucji bez sądu.

Ofiarą tych barbarzyńców padł już 2 lipca prof. Kazimierz Bartel (zamordowany w więzieniu 26 lipca 1941 r. – po odmowie tworzenia polskiego rządu pod kuratelą hitlerowców), a w nocy z 3 na 4 lipca aresztowano 22 profesorów lwowskich uczelni (i tych, którzy znajdowali się w ich mieszkaniach) i by nie mieć kłopotów (jak w przypadku krakowskich profesorów) z opinią międzynarodową, natychmiast rozstrzelano

ich poniżej II Domu Techników na stoku Wzgórz Wuleckich. Z 40 osób wówczas zgładzonych 13 było związanych z Politechniką Lwowską. Zginęli wówczas profesorowie: Włodzimierz Krukowski, Antoni Łomnicki, Stanisław Pilat, Włodzimierz Stożek, Kazimierz Vetulani, Kacper Weigel i Roman Witkiewicz, inżynierowie: Andrzej Rogulski, Eustachy Sożek, Adam Ruff, studenci: Emanuel Stożek oraz Bronisław i Zygmunt Longchamp de Berier. Straty przedstawiciele nauki, pracowników Politechniki Lwowskiej podczas obu okupacji były większe. W obozie janowskim zginęli docenci Zygmunt Fuchs i Izaak Rosenzweig, nadzieja polskiej elektrotechniki. Kilku profesorów lwowskich (Stefan Bryła, Marian Popiel, Wacław Ponikowski) zostało rozstrzelanych podczas ulicznych egzekucji w Warszawie i podczas Powstania. Na listach zamordowanych przez NKWD w lasach Katynia, Starobielska i Ostaszkowa nie zabrakło także asystentów Politechniki, oficerów rezerwy. Byli wśród nich: Stefan Kramarz, Wilhelm Bielaczyc, Ludomir Dzierżanowski, Adam Karasiński, Konstanty Wojtułowski, Zenon Thiel.

Niemcy w roku 1941 zamknęli wszystkie wyższe uczelnie Lwowa. Profesorowie pozostali bez źródła utrzymania. Gmach główny Politechniki znów został przejęty na szpital. Na wiosnę 1942 roku Politechnikę przemianowano na Państwowy Instytut Techniczny (Staatliche Technische Institute) i uruchomiono 4-letnie kursy fachowe (Technische Fachkurse). Dyrektorem Instytutu został prof. dr Theodor Bödefeldt z Politechniki Monachijskiej, który pisał książkę o maszynach elektrycznych, a sprawy uczelni pozostawił: na początku prof. Edwardowi Suchardzie, a później prof. Włodzimierzowi Burzyńskiemu, który okazał się człowiekiem opatrnościowym, broniącym wszelkimi sposobami polskich interesów. Oficjalnie językiem wykładowym był język niemiecki, ale Polacy, z zachowaniem środków ostrożności, wykładali po polsku. Zgodnie z wytycznymi Okręgowej Delegatury Rządu Politechnika miała działać w całości i realizować program z roku 1939–1940. W tych dziedzinach, gdzie okupant nie podjął nauczania, należało realizować tajny system. Po ustaniu okupacji studia te miały być uznane za pełne akademickie. Mimo okupacji umożliwiło to wielu młodym ludziom zdobycie pełnego wykształcenia akademickiego, które po roku 1945 weryfikowano głównie w Politechnice Śląskiej, ale też i w innych uczelniach.

W lipcu 1944 roku, gdy oddziały Armii Czerwonej zbliżyły się do Lwowa, Armia Krajowa przystąpiła do akcji „Burza”. 24 lipca 1944 r. na gmachach Politechniki, zdobytych przez kompanię Kedywu, powiewały flagi biało-czerwone. Do miasta za oddziałami frontowymi wkroczyły oddziały NKWD i kontynuowały swoją działalność przerwana w czerwcu 1941 r. Politechnika znów stała się Lwowskim Instytutem Politechnicznym, którego dyrektorem został doc. Jampolski z Odessy. Najpierw zaproszono do współpracy prof. Burzyńskiego, lecz wkrótce go aresztowano i osadzono w więzieniu (m.in. za protesty wobec wcielania polskich studentów do Armii Czerwonej). Aresztowano też prof. Suchardę, a w styczniu 1945 r. w czasie masowych wywózek Polaków w głąb Rosji, do obozów pracy o zastrzyżonym rygorze zesłano profesorów Politechniki: Stanisława Fryzego, Aleksandra Kozikowskiego, Tadeusza Kuczyńskiego, Emila Łozoryka, Witolda Minkiewicza i Edwina Płażka.



Dyplom absolwenta Wydziału Mechanicznego Oddziału Elektrotechnicznego grupy prądów silnych (1939)

Obozu 037 pod Krasnodonem nie przeżyli profesorowie Kuczyński i Łozoryk. Aresztowania, deportacje i propaganda (w lutym 1945 r. znane już były postanowienia Konferencji Jałtańskiej) miały na celu zachęcenie polskiej inteligencji do wyjazdu ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej. O tym, że nie było sensu tam zostawać, świadczy los prof. dr. Miecysława Gębarowicza, ostatniego dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, który postanowił pozostać we Lwowie po roku 1946. Profesorowie i pracownicy Politechniki Lwowskiej w trzech wyjazdach organizowanych w 1945 i 1946 roku gremialnie opuścili Lwów (na uczelni pozostało tylko pięciu profesorów). Politechnika Lwowska jako polska uczelnia odradzała się w Gliwicach, we Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie i w innych uczelniach technicznych.

W latach 1945–1994 Politechnika Lwowska była nazywana Lwowskim Instytutem Politechnicznymi im. Lenina i funkcjonowała z rosyjskim językiem wykładowym. Od 10 kwietnia 1991 r. Uczelnią zarządzał już demokratycznie wybrany rektor (pierwszy od 1939 r.), a od 1 września 1991 r. wprowadzono język ukraiński wykładowy. Od 1994 r. Uczelnia nazywała się Uniwersytet Państwowy „Politechnika Lwowska”.

W 2000 r. Politechnice Lwowskiej nadano status uniwersytetu narodowego. W dniach 17–24 października 1994 r. odbyły się we Lwowie uroczystości jubileuszowe 150-lecia Politechniki Lwowskiej. Uczestniczyły w nich delegacje niektórych polskich uczelni. W obchodach uroczystości jubileuszowych „Stulecie Tradycji Instytutu Techniki Ciepłej Politechniki Śląskiej” w Gliwicach, w czerwcu 2004 r., brali udział przedstawiciele władz Politechniki Lwowskiej.

Politechnika Lwowska – Matka polskich Politechnik

Matką polskich Politechnik nazywali Politechnikę Lwowską autorzy „Księgi Jubileuszowej 50-lecia Politechniki Wrocławskiej – 1945–1995” uzasadniając to następująco: *Znaczenie Politechniki Lwowskiej dla rozwoju nauk technicznych, tworzenia polskiej kadry naukowej, kształcenia kadr technicznych, rozwoju przemysłu, kształtowania polskiego słownictwa technicznego, potem dwukrotnie, po 1918 r. i w 1945 r., dla rozwoju polskich uczelni technicznych jest ogromne. Uczeni i absolwenci Politechniki Lwowskiej tworzyli od podstaw Politechnikę Śląską i Politechnikę Wrocławską i mają bardzo duży udział w tworzeniu Politechniki Warszawskiej, Politechniki Gdańskiej oraz technicznych uczelni Krakowa i innych miast.*

Politechnika Warszawska po spolonizowaniu w 1915 r. była do 1938 r. hojnie roku zasilana profesorami Politechniki Lwowskiej. A oto lista profesorów, którzy ze Lwowa przeszli do Politechniki Warszawskiej: Oskar Sosnowski – architektura (1916), Kazimierz King – chemia (1917), Karol Pomianowski – budownictwo wodne (1918), Wiesław Chrzanowski – maszyny i silniki ciepłe (1919), Bohdan Stefanowski – termodynamika (1920), Witold Broniewski – metalografia (1920), Władysław Bratkowski – technologia włókna (1920), Ignacy Mościcki – technologia chemiczna (1925), Władysław Suchowiak – maszyny dźwigowe (1926), Maksymilian Huber – mechanika techniczna (1928), Stefan Bryła – budowa mostów (1934) i Władysław Nikliborc – matematyka (1938).

Doskonała kadra profesorska jaka działała w pierwszych latach po wojnie w Politechnice Śląskiej była najsilniejszym jej atutem. Tylko raz próbowano podważać cel jej istnienia (1947 r.), ale przywołana opinia Komisji Ministra była jednoznacznie pozytywna i Politechnika Śląska w Gliwicach została zaakceptowana w skali ogólnopolskiej.

Natomiast Politechnikę Wrocławską próbowano likwidować kilka razy i wtedy profesorowie Politechniki Śląskiej oraz byli profesorowie Politechniki Lwowskiej z innych Uczelni, jak np. prof. Kazimierz Zipser z Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa oraz prof. Robert Szewalski z Politechniki Gdańskiej, walczyli wspomagali Politechnikę Wrocławską w jej krytycznych chwilach. W statucie Politechniki Wrocławskiej napisano: *Politechnika Wrocławska nawiązuje do tradycji szkolnictwa technicznego, a zwłaszcza Politechniki Lwowskiej.*

Do byłych profesorów Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Lwowskiego, zatrudnionych w Politechnice Śląskiej należeli: Stanisław Brzozowski, Włodzimierz Burzyński, Zygmunt Ciechanowski, Władysław Dydacki, Stanisław Fryze, Kazimierz Daszewski (organizator i pierwszy dziekan Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej przeszedł do Wrocławia), Wiktor Jakób, Adolf Koszt, Marian Kamieński, Zygmunt Klemensiewicz, Stanisław Łukaszewicz, Tadeusz Malarski, Stanisław Ochęduszek, Edward Sucharda (organizator i pierwszy dziekan Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej przeszedł do Wrocławia i tam został pierwszym prorektorem i był jednym z głównych organizatorów Politechniki Wrocławskiej), Franciszek Wasilkowski, Antoni Wereszczyński i Eustachy Żyliński. Połowa żyjących profesorów Politechniki Lwowskiej i tych którzy opuścili Lwów po roku 1945 stworzyło Politechnikę Śląską. Razem z profesorami do Gliwic przybyli ze Lwowa młodszy pracownicy nauki i studenci, którzy z biegiem lat stawali się profesorami Politechniki Śląskiej i zasilali inne polskie uczelnie techniczne, a także uczelnie zagraniczne. Programy studiów oraz organizację nauczania w Politechnice Śląskiej po wojnie przeniesiono z Politechniki Lwowskiej. Ważną rolę w organizacji Politechniki Śląskiej odegrali także pracownicy administracyjni i techniczni przybyli ze Lwowa.

W latach powojennych profesorowie Politechniki Śląskiej wspomagali dydaktycznie i naukowo inne ośrodki. Np. prof. Stanisław Ochęduszek, mimo że czekała na niego ogromna praca w Gliwicach, w latach 1947–1950 organizował Katedrę Teorii Ciepłych i Laboratorium Kalorymetryczne w Politechnice Wrocławskiej i razem z Witoldem Około-Kułąkiem prowadzili zajęcia z Teorii Maszyn Ciepłych, Ruchu Ciepła i Gospodarki Ciepłej. Prof. Około-Kułąk w latach 1950–1953 kierował Katedrą Teorii Maszyn Ciepłych Politechniki Gdańskiej (kiedy została bez kierownika) i prowadził komplet wykładów z tzw. przedmiotów ciepłych na kilku wydziałach Politechniki Gdańskiej.

Z Politechniki Lwowskiej profesorowie przechodzili także do nowo tworzonego uniwersytetów i innych uczelni. Uniwersytet Poznański zasilili profesorowie: Alfred Denizot – mechanika (1919), Zdzisław Krygowski – matematyka (1919), Jan Szuszek – chemia (1930) i Władysław Orlicz – matematyka (1937). Do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przeszli profesorowie: Marceli Marcinkowski – konstrukcje żelbetowe (1920), Marian Górski – chemia rolnicza, Roman Kuntze – ochrona lasu (1935) oraz Franciszek Krzysik – technologia

drewna (1937). Profesorowie Politechniki Lwowskiej przechodzili też do Uniwersytetu Lwowskiego: Zygmunt Weyberg – mineralogia (1917), Zbigniew Pazdro – nauki prawnicze (1921), Bogdan Kamieński – chemia fizyczna (1932) i Włodzimierz Trzebiatowski – chemia (1938).

Politechnika Lwowska dała Polsce prezydenta – prof. Ignacego Mościckiego (1926–1939), premiera – prof. Kazimierza Bartla (trzykrotnego premiera i wielokrotnego ministra) oraz kilku ministrów, a byli to profesorowie: Jerzy Michalski, Wiesław Chrzanowski, Jan Łopuszański, Witold Broniewski, Witold Staniewicz i Maksymilian Matlakiewicz, którzy wielokrotnie brali udział w tworzeniu różnych rządów.

Profesorowie Politechniki Lwowskiej w Polsce niepodległej tworzyli centralne urzędy i zajmowali zaszczytne stanowiska. Np. prof. Adolf Szyszko – Bogusz został w 1919 r. powołany na kierownika renowacji Wawelu, a później prowadził generalny remont Jasnej Góry.

Po 1946 r. cały majątek, dobra materialne Politechniki Lwowskiej pozostały we Lwowie, tylko książki w języku polskim i niemieckim przekazano Politechnice Krakowskiej. Dobra duchowe natomiast przeszły do kraju nad Wisłą i Odrą, reprezentowane przez profesorów, docentów, adiunktów, asystentów i absolwentów Uczelni, przy organizowaniu życia naukowego, odbudowie i budowie zniszczonego kraju. W ten sposób Politechnika Lwowska, jako polska uczelnia techniczna żyje nadal. Zapewniła sobie trwałe miejsce w historii i dziejach nauki polskiej. Do tradycji Politechniki Lwowskiej, wypracowanych w latach 1844–1946, nawiązuje obecnie uczelnia ukraińska Uniwersytet Narodowy „Politechnika Lwowska” znajdująca się we Lwowie. W latach dziewięćdziesiątych XX w. powrócono do niektórych historycznych nazw (jak np. Laboratorium Maszynowe) w Pol. Lwowskiej. Mówił o tym na uroczystościach w Gliwicach (czerwiec 2004 r.) profesor Yevhen P. Pistun – prorektor Pol. Lwowskiej. W tym roku Politechnika we Lwowie obchodzi jubileusz 160-lecia powstania.



Obecny wygląd gmachu głównego Politechniki Lwowskiej

LITERATURA

- [1] Szewalski R. i in.: Politechnika Lwowska, 1844–1945. Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1993
- [2] Poptawski Z.: Dzieje Politechniki Lwowskiej, 1844–1945. Ossolineum. Wrocław 1992
- [3] Księga Jubileuszowa 50-lecia Politechniki Wrocławskiej. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej. Wrocław 1995
- [4] Stulecie Tradycji Instytutu Techniki Ciepłej Pol. Śląskiej. Opracowanie pracowników ITC. Druk UKiP J&D GĘBKA. Gliwice 2004

Dodatek:

Energetycy i elektrycy lwowiacy na Śląsku

Politechnika Lwowska miała także niemały wpływ na rozwój polskiej energetyki zarówno w latach międzywojennych, jak i po 1945 r. Wpływ ten wywarła nie tylko poprzez osobowości swych wykładowców i ludzi nauki, ale i poprzez swych wychowanków i absolwentów, których wkładu w powojenną odbudowę i ogromny rozwój energetyki, zwłaszcza na Śląsku, nie sposób przecenić. Dzieje tych znakomych inżynierów energetyków, mechaników i elektryków opisane są w niewielkiej książeczce autorstwa jednego z zasłużonych energetyków Władysława Wilgusiewicza zatytułowanej właśnie „Energetycy lwowiacy na Śląsku”.

Z książeczki tej, wydanej w Katowicach w 1998 r. zaczerpnęliśmy nazwiska energetyków związanych z Politechniką Lwowską, którzy wnieśli znaczący wkład w rozwój energetyki Śląskiej, a których obywatelska postawa i głęboka wiedza zawodowa ukształtowała się pod wpływem i Politechniki Lwowskiej i jej kadry naukowej.

A oto zestawienie energetyków lwowiaków na Śląsku w porządku alfabetycznym:

Bolesław Bartoszek, Olgierd Bereźnicki, Bronisław Biernat, Władysław Bohosiewicz, Adam Bratro, Bolesław Broś, Tadeusz Brück, Zygmunt Chelmiński, Zygmunt Ciechanowski, Tadeusz Chlipalski, Edward Dacko, Genowefa Dacko, Tadeusz Dacko, Hugo Dankmayer, Wacław Delebiński, Jadwiga Dobrowolska, Stanisław Dzierżbicki, Marian Dziewoński, Roman Fedas, Stanisław Fryze, Ryszard Garlicki, Jerzy Stanisław Gdula, Roman Gottfried, Czesław Graczyk, Wacław Günther, Stanisław Guzikiewicz, Kazimierz Haubrich, Kazimierz Idaszewski, Tadeusz Jeleński, Adolf Koszt, Mieczysław Kędziński, Eugeniusz Kołakowski, Władysław Kołek, Andrzej Kordecki, Stanisław Kozłowski. Bronisław Lis, Jan Longchamps, Karol Lubelski, Stanisław Majerski, Jerzy Majewski, Tadeusz Malarski, Mieczysław Malina, Jakub Mandel, Tadeusz Michalski, Jerzy Mozer, Zofia Niewiarowska, Tadeusz Nikiel, Jan Paweł Nowacki, Stanisław Ochęduszek, Henryk Olejarz, Witold Około-Kułąk, Franciszek Orzechowski, Mieczysław Panz, Stanisław Paślawski, Antoni Plamitzer, Jerzy Plewko, Roman Podoski, Adam Richter, Marian Richter, Edmund Romer, Stanisław Rosiński, Władysław Rubczyński, Seweryn Seligmann, Eugeniusz Senyca, Leszek Siarzewski, Marian Sidziński, Zbigniew Skopec, Roman Sobek, Stefan Sokolnicki, Bogdan Solka, Jan Solka, Jan Szargut, Franciszek Szymik, Tadeusz Świerzawski, Ryszard Tomasz, Leopold Wacherlorn, Władysław Walloni, Jan Wandycz, Bronisław Wasylewicz, Zdzisław Wiącek, Aleksander Wilczek, Henryk Wiśniewski, Zdzisław Wojtaszek, Stanisław Wysocki, Tadeusz Zagajewski, Stanisław Zakrawacz, Maciej Zarzycki, Elias Zielski.

Opracował T. E. Kołakowski

